

JANUSZ ZDEBSKI

Kraków, 29 VIII 2016

WSZECHNICA ŚWIĘTOKRZYSKA

KIELCE

RECENZJA

PRACY DOKTORSKIEJ MGRA LECHA DROŹDŻYŃSKIEGO

„DZIAŁANIA PROZDROWOTNE POLSKIEGO TOWARZYSTWA TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEGO W ZAKRESIE PROMOCJI AKTYWNOŚCI FIZYCZNEJ

W recenzowanej rozprawie doktorskiej podjęto pionierską próbę analizy oddziaływania Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego na popularyzowanie w społeczeństwie polskim aktywności fizycznej, turystycznego stylu życia.

Dynamiczny rozwój techniki w XX wieku wywołał głębokie zmiany również w naszym życiu codziennym. Jedną z nich było znaczne ograniczenie aktywności fizycznej człowieka, co z kolei niekorzystnie wpływa na stan zdrowia człowieka. Podejmowane są więc działania mające na celu uświadomienie prozdrowotnej roli aktywności fizycznej i zmianę stylu życia.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze od szeregu lat propaguje w naszym społeczeństwie turystykę aktywną, związaną z wysiłkiem fizycznym w środowisku naturalnym, wpływającą na regenerację fizyczną ale i psychiczną człowieka.

Rozprawa doktorska Pana magistra Lecha Drożdżyńskiego ma na celu przedstawienie mechanizmów oraz zakresu owego oddziaływania, ukazanie uwarunkowań i preferencji w wyborze form aktywności turystycznej. Takie ujęcie problemu pozwala nie tylko na odniesienie wyników badań do analizowanej organizacji ale stwarza możliwość szerszych uogólnień związanych z problematyką zdrowia publicznego.

Teoretyczna część rozprawy składa się z pięciu rozdziałów, które obejmują dwie warstwy tematyczne. Pierwsza związana jest z problematyką zdrowia w kontekście zagrożeń cywilizacji technicznej, w drugiej przedstawiono rolę aktywności turystycznej w profilaktyce chorób cywilizacyjnych oraz działalność Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w zakresie propagowania turystyki kwalifikowanej.

W sumie, pozytywnie oceniam koncepcję tej części pracy, jak również jej zawartość tematyczną, jednak z obowiązku recenzenta przedstawię kilka uwag polemicznych.

Moim zdaniem, rozdział drugi można było uzupełnić o szersze wyjaśnienie pojęć: „styl życia” oraz „turystyczny styl życia”, tym bardziej, iż pojęcie stylu życia wielokrotnie przewija się w tekście rozprawy. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w swej działalności propaguje turystyczny styl życia, który w istotny sposób przyczynia się do regeneracji fizycznej i psychicznej człowieka. Jako psycholog, wspominam tutaj o zdrowiu psychicznym człowieka, gdyż Autor zdaje się preferować zdrowie fizyczne.

W rozdziale czwartym można było ograniczyć fragmenty dotyczące historii PTTK czy jego struktury organizacyjnej a wspomnieć o ideologii Towarzystwa, która wytycza kierunki jego działań.

Wspomnę jeszcze, tym razem z uznaniem, o bardzo dobrze udokumentowanym rozdziale pierwszym.

Rozdział szósty zawiera założenia badań własnych. Autor sformułował sześć pytań badawczych oraz dwie hipotezy. Ze względu na podjętą problematykę i metodologię badań można było poprzestać na postawieniu pytań badawczych. Dane ilustrujące działalność Towarzystwa w zakresie popularyzacji w społeczeństwie aktywności fizycznej obejmują lata 2003 – 2012. Warto podkreślić pomysł, aby na tle całego Towarzystwa ukazać szczegółowo efekty działalności wybranej, szczególnie aktywnej jednostki Towarzystwa. Uzyskane dane zostały poddane rzetelnej analizie statystycznej.

W obszernym, liczącym 51 stron rozdziale siódmym przedstawiono rezultaty przeprowadzonej analizy dokumentów. W rozdziale tym Autor poprzez śródtytuły dokonał strukturyzacji tekstu, jednak nie uwzględnił tego w spisie

treści. Po drugie, nie wszystkie wyróżnione śródtytułami fragmenty są równoważne. Na przykład, fragment poświęcony działalności Towarzystwa w województwie śląskim jest istotny dla całości pracy.

Powtarzającym się pytaniem podczas recenzowania prac doktorskich jest kwestia celowości umieszczania wszystkich danych uzyskanych przez Autora. Wydaje się, że również w recenzowanej rozprawie można było dokonać scalenia niektórych danych, ale w pełni rozumiem obawy Doktoranta przed pominięciem ważnych informacji.

Rozprawę zamyka dyskusja wyników oraz sformułowanie wniosków. W tej części rozprawy podsumowano działalność Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w dziesięciolecie 2003-2012, przedstawiono szczegółowo formy promocji aktywności turystycznej w omawianym okresie na przykładzie Regionalnego Złazu Rodzinnego Mieszkańców Osiedli Spółdzielczych organizowanego przez Śląską Spółdzielnię Mieszkaniową i Oddziały Śląskie PTTK oraz odniesiono się do sformułowanych pytań badawczych i hipotez. Konstrukcja ta jest spójna i logiczna, jednak zbyt często, moim zdaniem, było umieszczenie w niej fragmentu charakteryzującego walory Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Rezultaty przeprowadzonej analizy działalności Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w zakresie promocji aktywności turystycznej odzwierciedlają zmiany zachodzące w aktywności turystycznej naszego społeczeństwa.

Charakterystycznym zjawiskiem odnotowanym w pracy jest wzrost zainteresowania imprezami górskiej turystyki jeździeckiej, pletwonurkowaniem, kajakarstwem czy narciarstwem. Stanowi to odzwierciedlenie obserwowanej od pewnego czasu tendencji do poszukiwania form aktywności silnie stymulujących emocjonalnie. W skrajnej postaci przybiera ona formę turystyki ekstremalnej.

Spadek liczby uczestników imprez organizowanych przez PTTK wynika z ogólnej tendencji indywidualizacji życia społecznego. Przez szereg lat Towarzystwo umożliwiało organizację taniego i atrakcyjnego wypoczynku, wraz ze zmianami ustrojowymi, komercjalizacją turystyki, sytuacja uległa

zmianie. Zmniejszyło się również zainteresowanie uczestnictwem w organizacjach, nie tylko w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym.

Przedstawione dane wskazują, iż Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze jest w dalszym obecne w szkołach. Świadczy o tym wzrost uczestnictwa w imprezach PTTK osób do 15 roku życia. Działania Towarzystwa służą więc edukacji turystycznej młodego pokolenia, co powinno być dostrzeżone przez władze oświatowe.

Największą aktywność w organizacji imprez turystycznych wykazują jednostki PTTK w województwach śląskim, mazowieckim i wielkopolskim. Doktorant stwierdza, iż może to mieć związek z atrakcjami przyrodniczymi i krajobrazowymi oraz z największą ilością i dostępnością znakowanych szlaków turystycznych. Teza ta może odnosić się jedynie do województwa śląskiego. Wydaje się jednak, iż większe znaczenie ma tutaj sprawność organizacyjna i kreatywność ludzi kierujących jednostkami PTTK na danym terenie.

Zgodnie z przewidywaniami Autora, granica 65 roku życia w istotny sposób wpływa na zmniejszenie ilości uczestników w imprezach Towarzystwa. Biorąc pod uwagę obserwowane w wielu krajach, również w Polsce, zjawisko starzenia się społeczeństw i propagowane w związku z tym hasło aktywnej starości, można się spodziewać ewentualnego odwrócenia tej tendencji. Być może wiąże się to również z przygotowaniem odpowiedniej oferty turystycznej dostosowanej do możliwości i zainteresowań seniorów.

Oceniając recenzowaną rozprawę doktorską podkreśliłem oryginalność jej tematyki. Jest to zaleta pracy, która jednocześnie stwarza pewną trudność. Autor nie dysponował wzorami, które mógł wykorzystać w swym opracowaniu. Z kolei, istotnym atutem mgra Lecha Drożdżyńskiego był fakt, iż doskonale znał realia Towarzystwa, jako jego wieloletni działacz i prezes.

Z obowiązku recenzenta muszę zwrócić uwagę na pewne drobne nieścisłości i przeoczenia dostrzeżone w pracy. Karol Wojtyła był członkiem Oddziału Krakowskiego PTTK, ale nie był aktywnym działaczem tego Oddziału. Trudno też mówić, iż w sposób szczególny znał Alpy. Zdarzają się w tekście pomyłki nazwisk autorów cytowanych prac (np. Siemianow, zamiast Siemionow), niekiedy zastrzeżenia budzi strona językowa pracy. Te i inne uchybienia nie wpływają jednak na ogólną ocenę pracy.

Przedstawione w recenzji argumenty skłaniają do pozytywnej oceny rozprawy doktorskiej Pana mgra Lecha Drożdżyńskiego ze względu na jej walory poznawcze i aplikacyjne.

Spełnia ona kryteria kwalifikujące do nadania jej Autorowi stopnia doktora w dziedzinie nauk o kulturze fizycznej. Toteż wnoszę o dopuszczenie Pana mgra Lecha Drożdżyńskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


(Janusz Zdebski)